

*Sygn. akt III APa 63/12*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 10 stycznia 2013 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia: SA Genowefa Glińska*

*Sędziowie: SA Krystyna Sitkowska*

*SO del. Anna Michalik (spr.)*

*Protokolant: st.sekr.sądowy Aneta Wąsowicz*

*po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2013 r. w Warszawie*

*sprawy W. Z.*

*przeciwko(...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.*

*o odszkodowanie z tytułu obowiązywania zakazu konkurencji*

*na skutek apelacji(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.*

*od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych*

*z dnia 2 maja 2012 r. sygn. akt VII P 31/09*

*I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda W. Z. kwotę 206.400,00 (dwieście sześć tysięcy czterysta) złotych tytułem odszkodowania za obowiązywanie zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi:*

*- od kwoty 17.200 (siedemnaście tysięcy dwieście) złotych od dnia 7 grudnia 2006 r. do dnia zapłaty*

*- od kwoty 17.200 (siedemnaście tysięcy dwieście) złotych od dnia 7 stycznia 2007 r. do dnia zapłaty*

*- od kwoty 17.200 (siedemnaście tysięcy dwieście) złotych od dnia 7 lutego 2007 r. do dnia zapłaty*

*- od kwoty 17.200 (siedemnaście tysięcy dwieście) złotych od dnia 7 marca 2007 r. do dnia zapłaty*

*- od kwoty 17.200 (siedemnaście tysięcy dwieście) złotych od dnia 7 kwietnia 2007 r. do dnia zapłaty*

*- od kwoty 17.200 (siedemnaście tysięcy dwieście) złotych od dnia 7 maja 2007 r. do dnia zapłaty*

*- od kwoty 17.200 (siedemnaście tysięcy dwieście) złotych od dnia 7 czerwca 2007 r. do dnia zapłaty*

*- od kwoty 17.200 (siedemnaście tysięcy dwieście) złotych od dnia 7 lipca 2007 r. do dnia zapłaty*

*- od kwoty 17.200 (siedemnaście tysięcy dwieście) złotych od dnia 7 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty*

**- od kwoty 17.200 (siedemnaście tysięcy dwieście) złotych od dnia 7 września 2007 r. do dnia zapłaty**

**- od kwoty 17.200 (siedemnaście tysięcy dwieście) złotych od dnia 7 października 2007 r. do dnia zapłaty**

**- od kwoty 17.200 (siedemnaście tysięcy dwieście) złotych od dnia 7 listopada 2007 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części;**

**II. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda W. Z. kwotę 10.222 (dziesięć tysięcy dwieście dwadzieścia dwa) złote tytułem zwrotu części uiszczonej opłaty od pozwu oraz kwotę 5.417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję;**

**III. oddala apelację w pozostałej części;**

**IV. zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda W. Z. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**/-/ G. G.**

**/-/ K. S.**

**/-/ A. M.**

Sygn. akt III APa 63/12

## **UZASADNIENIE**

Pozwem z dnia 26 października 2009 roku powód W. Z. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji w kwocie 215.180,04 zł z ustawowymi odsetkami od daty wymagalności każdej z miesięcznych rat tego odszkodowania do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanej spółki kosztów postępowania w sprawie.

Pozwana spółka w odpowiedzi na pozew wносиła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu strona pozwana kwestionowała istnienie umowy o zakazie konkurencji oraz podnosiła, że nie wiedziała o istnieniu tego rodzaju umowy.

**Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 2 maja 2012r. zasądził od pozwanego (...) (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda W. Z. kwotę 215.180,04 zł tytułem odszkodowania za obowiązywanie zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot po 17.931,67 zł od dnia 7-go każdego miesiąca do dnia zapłaty, za okres od grudnia 2006 r. do listopada 2007r. Zasądził nadto od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.760zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wyrokowi w punkcie 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 17.931,67zł. Sąd zasądził także od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz Skarbu Państwa - Kasy Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 4996,85 zł tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa, wydatki w kwocie 668,85 zł oraz 95,55zł. poniesione tytułem wynagrodzenia biegłego przejął na rachunek Skarbu Państwa.**

Sąd Okręgowy ustalił, że powód W. Z. był zatrudniony w pozwanej spółce w okresie od 5 kwietnia 2002 roku do dnia 6 listopada 2006 roku na stanowisku Doradcy Zarządu Spółki, Dyrektora(...). Stosunek pracy powoda zakończył się na mocy porozumienia stron.

Strony zawarły 27 czerwca 2005 roku w W. umowę o zakazie konkurencji, zgodnie z którą powód był zobowiązany do nie prowadzenia działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności wykonywanej przez pracodawcę, w okresie zatrudnienia i przez dalszych 12 miesięcy od ustania zatrudnienia, pozwana spółka zaś, zobowiązała się w w/w umowie do wypłacania powodowi, comiesięcznego odszkodowania w wysokości równej 1/12 sumy otrzymywanych w okresie dwunastu miesięcy poprzedzających ustanie stosunku pracy, miesięcznych wynagrodzeń, o których mowa w umowie o pracę.

Umowa o zakazie konkurencji została podpisana przez powoda, a ze strony pozwanej spółki przez ówczesnego prezesa zarządu M. R. i członka zarządu F. Z.. Umowa została sporządzona dnia 27 czerwca 2005 roku. Jeden egzemplarz umowy otrzymał powód, a drugi pozostał w gabinecie prezesa Zarządu Spółki, w kasie pancерnej.

W pozwanej spółce w czasie zatrudnienia powoda, jak i po rozwiązaniu z nim umowy o pracę były zawierane umowy o zakazie konkurencji.

Po zakończeniu stosunku pracy z powodem nowy zarząd spółki nie zrealizował wypłaty na rzecz powoda kwot zagwarantowanych w umowie o zakazie konkurencji.

Powód nie dochodził roszczeń z tytułu umowy o zakazie konkurencji, ponieważ toczyło się inne postępowanie pomiędzy stronami tj. postępowanie o odszkodowanie za rozwiązanie umowy o pracę oraz o odprawę, które zakończyły się ostatecznie ugodą sądową w dniu 8 stycznia 2009r.

W dniu 18 września 2009r powód wysłał do strony pozwanej wezwanie do zapłaty.

W związku z powyższym wezwaniem, pracownicy pozwanej spółki dokonali przeszukania gabinetu byłego prezesa spółki M. R. i innych pomieszczeń spółki w celu odnalezienia drugiego egzemplarza umowy o zakazie konkurencji, lecz go nie znaleźli. Dokonano również kontroli dokumentów znajdujących się w spółce, jednak bezskutecznie. W aktach osobowych powoda nie znajdował się odpis umowy. W spółce nie prowadzono w okresie zatrudnienia powoda rejestru umów o zakazie konkurencji.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o zgromadzone dokumenty, zeznania świadków i powoda. Sąd uznał autentyczność i prawdziwość umowy o zakazie konkurencji w oparciu o opinie biegłych. Sąd dał także wiarę zeznaniom świadka M. R. na okoliczność przyczyn i faktu zawarcia z powodem umowy o zakazie konkurencji. Sąd dał wiarę również zeznaniom powoda oraz świadków przesłuchanych w toku procesu. Świadkowie zgłoszeni przez stronę pozwaną potwierdzili, że w pozwanej spółce nie odnaleziono drugiego egzemplarza umowy o zakazie konkurencji zawartej z powodem oraz, że nie wiedzieli oni o fakcie zawarcia takiej umowy. Zeznania te nie stoją w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym i świadczą jedynie o braku wiedzy świadków na temat okoliczności zawarcia przedmiotowej umowy

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy zważył, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Sąd Okręgowy podniósł, iż w niniejszej sprawie spornym było ustalenie, czy doszło do faktycznego zawarcia umowy o zakazie konkurencji pomiędzy powodem a pozwaną spółką. Sąd Okręgowy uznał, iż roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie gdyż przedstawił on oryginał umowy o zakazie konkurencji, podpisany przez niego oraz prezesa i członka zarządu. Biegli sądowi w swoich opiniach potwierdzili, że umowę tę podpisali zarówno powód jak i członek zarządu F. Z., natomiast fakt podpisania umowy przez prezesa zarządu M. R. potwierdził on sam w zeznaniach. Sąd I instancji podkreślił, iż w toku prowadzonego postępowania nie było zgodności w zeznaniach świadków co do tego, czy takiego rodzaju umowy były zawierane w spółce. Część świadków twierdziła, że takie zdarzenia nie miały miejsca, a część, że dochodziło do tego typu zdarzeń. Sądu Okręgowy uznał, iż takie umowy były zawierane. W ocenie Sądu tezę tę potwierdziła większość świadków, a zwłaszcza ci, którzy dysponowali w tym zakresie wiedzą. Już sam

fakt, że pozwany twierdził, że umowy o zakazie konkurencji każdorazowo umieszczane były w aktach osobowych pracowników świadczył zdaniem Sądu I instancji o tym, że takie umowy były zawierane. Poza tym bezsporny jest fakt, że była zawarta taka umowa z pracownikiem Spółki - (...). Sąd nie podzielił także argumentu pozwanego, że powód wcześniej tj. przed wytoczeniem powództwa, nie zwracał się do strony pozwanej o dokonanie zapłaty, albowiem w aktach sprawy znajduje się takie wezwanie wraz z dowodem nadania pisma. Sąd podniósł, iż powód nie miał obowiązku wzywania pozwanego do zapłaty, bowiem żaden z zapisów umowy, ani przepisów powszechnie obowiązujących nie nakłada takiego obowiązku. Co więcej, to pozwany pracodawca miał obowiązek wywiązać się ze swojej części zobowiązania, skoro powód powstrzymał się od działalności konkurencyjnej. Strona pozwana w toku postępowania nie podważyła autentyczności umowy o zakazie konkurencji. Powód złożył do akt sprawy oryginał umowy. Prawdziwość kwestowanego podpisu została osobiście przez niego poświadczona w zeznaniach. Mimo, że biegły sądowy w swojej opinii wskazał, na brak możliwości ocenienia podpisu świadka M. R. na umowie, to w ocenie Sądu I instancji nie zmienia to jednak faktu, że pozwany nie udowodnił, iż podpis ten jest sfałszowany a więc nie zdołał skutecznie obalić domniemania przewidzianego w art. 245 k.p.c. Negatywnie Sąd odniósł się do zarzutów zgłaszanych przez pozwanego co do daty zawarcia umowy. Biegli sądowi nie mogli jednoznacznie ocenić dokładnego czasu zawarcia umowy, ale też strona pozwana nie dowiodła skutecznie, że umowa została sporządzona w innej dacie niż ta umieszczona na dokumencie. Biegli sądowi w ekspertyzie stwierdzili zaś jednoznacznie, że F. Z. również podpisał umowę. Przy tak ustalonych okolicznościach Sąd Okręgowy przyjął, iż doszło do zawarcia umowy o zakazie konkurencji i, że osobami podpisującymi tę umowę były osoby których podpisy na niej widnieją. Osoby składające podpisy w imieniu pozwanej spółki były uprawnione do zawierania tego typu umów z pracownikami. W ocenie Sądu, to, że umowa nie została odnaleziona w dokumentach spółki nie oznacza, że takowej umowy nie było. Biorąc pod uwagę fakt, powód przedstawił umowę, której nieprawdziwości strona pozwana nie podważyła, Sąd przyjął, że umowa istniała.

Pozwany zarzucał powodowi, że ten w ugodzie sądowej z 8 stycznia 2008r. słowem nie wspomniał o istnieniu umowy o zakazie konkurencji oraz nie rozwiązał kompleksowo wszystkich sporów z byłym pracodawcą. Sąd wskazał, że termin dochodzenia roszczeń w sprawach pracowniczych upływa z terminem 3 lat od dnia kiedy roszczenie stało się wymagalne, a więc powód mógł wybrać dowolny termin z tego okresu.

Powód wywodził swoje roszczenie z zawartej z pracodawcą umowy o zakazie konkurencji. Możliwość zawarcia tego rodzaju umowy wyraźnie stwierdza art. 101<sup>1</sup>. § 1 kodeksu pracy, który stwierdza w § 1, że „W zakresie określonym w odrębnej umowie, pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność (zakaz konkurencji) ” a także art. 101<sup>2</sup> § 1 „Przepis art. 101<sup>1</sup>§ 1 stosuje się odpowiednio, gdy pracodawca i pracownik mający dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, zawierają umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. W umowie określa się także okres obowiązywania zakazu konkurencji oraz wysokość odszkodowania należnego pracownikowi od pracodawcy, z zastrzeżeniem przepisów § 2 i 3.” Zawarcie umowy przez powoda było legalne i dopuszczalne przez obowiązujące prawo. Ponadto, zgodnie z poglądem panującym w nauce prawa, umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy można zawrzeć z pracownikiem mającym dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle zebranego materiału dowodowego niewątpliwym było, że powód miał dostęp do takich informacji z racji zajmowanego stanowiska w spółce pozwanej.

Umowa o zakazie konkurencji pomiędzy powodem a pozwaną spółką została zawarta w przepisanej przez prawo formie pisemnej i zawierała wszystkie niezbędne elementy jakie na tego typu umowę nakładają przepisy obowiązującego prawa. Skoro strona pozwana nie obaliła domniemania prawdziwości tego dokumentu jakim jest umowa o zakazie konkurencji i nie wskazała przekonujących dowodów na to, że umowa ta nie została nigdy zawarta, Sąd uznał, iż roszczenie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd w oparciu o treść art. 98 kpc zasądził od pozwanej spółki na rzecz powoda zwrot kosztów procesu w tym kwotę 10.760 zł, którą powód uiścił tytułem opłaty od pozwu, oraz kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa

procesowego. (Dz. U. nr 163 póź. 1349 ze zm). Na tę kwotę złożyła się stawka minimalna wynagrodzenia radcy prawnego reprezentującego powoda oraz kwota 17 zł. Poniesiona tytułem opłaty od pełnomocnictwa. Sąd doszedł do przekonania, że wobec faktu, że postępowanie toczyło się długo, w sprawie było wyznaczonych wiele terminów rozpraw, sprawa wymagała dużego nakładu pracy, a ponadto z przyczyn dotyczących strony terminy rozpraw nie odbyły się, co wiązało się z poniesieniem przez stronę powodową i jej pełnomocnika kosztów, to koniecznym było przyznanie od strony pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w podwyższonej wysokości stosownie do treści § 2 i § 6 oraz §.11 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Nadto w punkcie 4 wyroku, Sąd orzekł o obowiązku strony pozwanej zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. Kwota zasądzona od pozwanej Spółki na rzecz Skarbu Państwa stanowiła wydatki związane z wydaniem opinii biegłych sądowych, przy czym koszty związane z wnioskiem dowodowym powoda o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa.

***Apelację od wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżyła wyrok w części tj. w punktach 1-5 zarzucając mu:***

1. naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 233 KPC poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a w szczególności pominięcie zeznań świadków:

- J. K. (1) w zakresie dotyczącym okoliczności powzięcia przez niego wiedzy na temat liczby zawartych przed objęciem przez niego funkcji prezesa zarządu Pozwanego umów o zakazie konkurencji z pracownikami oraz informacji dotyczącej braku zawarcia umowy z powodem,

- J. K. (2), J. S. i A. W. w zakresie dokonanych przez nich ustaleń dotyczących braku umowy o zakazie konkurencji zawartej z Powodem w dokumentach Pozwanego oraz nierozliczenia się przez członków zarządu, których podpisy widnieją pod złożoną do akt sprawy umową o zakazie konkurencji z imiennych pieczętek, które zostały wykorzystane przy podpisaniu umowy,

- W. M., osoba, która pełniła funkcję prezesa zarządu Pozwanego po odwołaniu z funkcji M. R., w zakresie w jakim wskazał on na brak jakiegokolwiek wiedzy na temat istnienia umowy o zakazie konkurencji oraz brak egzemplarza umowy w szafie pancерnej w gabinecie, który przejął po byłym prezesie,

- K. C. w zakresie, w jakim wskazała, sprzecznie z zeznaniami świadka M. R., że dokumenty, które zostawił prezes R. zostały w szafach, podczas gdy były prezes zeznał, że zdał dokumenty i klucze sekretarkom,

- I. Z. w zakresie, w jakim wskazała na miejsce przechowywania umowy o zakazie konkurencji, jaką miała zawartą z Pozwanym,

- pominięcie okoliczności braku w aktach osobowych Powoda umowy o zakazie konkurencji, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że jeżeli Pozwany zawierał tego rodzaju umowę z pracownikiem była ona zawsze umieszczana, zgodnie z obowiązującymi przepisami w aktach osobowych pracownika,

- pominięcie okoliczności związanych z zawarciem przez strony ugody w styczniu 2008r. podczas gdy okoliczności jej zawarcia wskazują na brak istnienia w dacie zawarcia ugody umowy o zakazie konkurencji, bądź ukrywania faktu posiadania jednego istniejącego egzemplarza umowy przez powoda,

2. naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 328 § 2 KPC poprzez niezamieszczenie w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniesienia do stawianych przez Pozwanego zarzutów braku związania umową i skwitowania ich jedynie konstatacją, że Pozwany nie podważył prawdziwości umowy o zakazie konkurencji złożonej do akt sprawy przez Powoda.

3. sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego z materiałem dowodowym zgromadzonym w toku postępowania polegająca na przyjęciu, wbrew brzmieniu kopii dokumentu złożonego do akt sprawy, że strony zawarły ugodę sądową w postępowaniu, jakie toczyło się na skutek odwołania powoda od rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia, w dniu 8 stycznia 2009r., podczas gdy uгода była zawarta w dniu 8 stycznia 2008r.

4. pozbawione podstaw zasądzenie na rzecz powoda miesięcznych należności z tytułu umowy o zakazie konkurencji przy uwzględnieniu wysokości miesięcznego wynagrodzenia liczonego jak ekwiwalent za niewykorzystany urlop, podczas gdy Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia w okresie niewykonywania pracy oraz wynagrodzenia stanowiącego podstawę obliczania odszkodowań, odpraw, dodatków wyrównawczych do wynagrodzenia oraz innych należności przewidzianych w kodeksie pracy z dnia 29 maja 1996r. zawiera enumeratywnie wyliczone należności, dla obliczania których znajdują zastosowanie przepisy dotyczące obliczania ekwiwalentu za urlop i brak wśród nich odszkodowania z tytułu umowy o zakazie konkurencji i pominięcie treści zaświadczenia o wynagrodzeniu powoda złożonego przez pozwanego do akt sprawy,

5. pozbawione podstaw zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa w podwójnej stawce.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

1.zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, 2.zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed sądem I i II instancji.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powódki wniósł o jej oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

### ***Sąd Apelacyjny Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. zważył, co następuje:***

Apelacja jest uzasadniona jedynie w zakresie wysokości zasądzzonego odszkodowania. Sąd Apelacyjny kierował się uprawnieniem wynikającym z art. 382 k.p.c., będąc sądem merytorycznie rozpoznającym sprawę i opierając się na całym materiale dowodowym uzyskanym w toku postępowania sądowego, uznał, że pozbawione podstaw prawnych było zasądzenie na rzecz powoda miesięcznych należności z tytułu umowy o zakazie konkurencji przy uwzględnieniu wysokości miesięcznego wynagrodzenia liczonego jak ekwiwalent za niewykorzystany urlop. Stosownie do treści umowy o zakazie konkurencji powodowi należne było za okres obowiązywania zakazu comiesięczne odszkodowanie w wysokości równej 1/12 sumy otrzymywanych, w okresie dwunastu miesięcy poprzedzających ustanie stosunku pracy, miesięcznych wynagrodzeń, o których mowa w umowie o pracę. Zgodnie z łączącą strony umową o pracę i aneksami do niej, od 1 lipca 2005r. wynagrodzenie miesięczne powoda wynosiło 17.200 złotych. Umowa między stronami rozwiązała się z dniem 6 listopada 2006r., a więc jako podstawę do wyliczenia odszkodowania należy wziąć okres od 1 listopada 2005r do 31października 2006r. Miesięczne wynagrodzenie powoda w tym okresie wynosiło 17.200zł. i taką kwotę należy przyjąć jako 1/12 sumy 12 miesięcy poprzedzających rozwiązanie umowy. Nie zasługuje przy tym na uwzględnienie stanowisko pozwanego, że do sumy wynagrodzeń należy doliczać wynagrodzenie za czas choroby oraz zasiłki chorobowe z okresu 12 miesięcy. Umowa o zakazie konkurencji wyraźnie odsyła do wynagrodzeń określonych w umowie o pracę, a nie innych świadczeń, które powód otrzymywał z racji przebywania na zwolnieniu lekarskim.

Wobec powyższego zaskarżony wyrok należało na podstawie art. 386 par.1 kpc zmienić zasądzając w miejsce kwoty 215.180,04 zł kwotę 206.400zł. oraz konsekwentnie odsetki nie od kwot 17.931,67zł ale od kwot 17.200zł.

W pozostałym zakresie apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Sądu I instancji co do zasady jest bowiem prawidłowe, wynika z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego oraz właściwej interpretacji powołanych przez Sąd przepisów i prawidłowo zastosowanych zasad wykładni. Argumenty sformułowane w apelacji stanowią w istocie polemikę z treścią zebranego materiału dowodowego przez Sąd I instancji w świetle przedstawionego stanu prawnego. Sąd I instancji dokonał trafnej analizy stanu prawnego w zestawieniu z niewadliwie ustalonym stanem faktycznym. Sąd I instancji prawidłowo wskazał, iż powoda i pozwanego łączyła umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, zawarta w przepisanej formie, podpisana przez uprawnione, działające w

imieniu pracodawcy osoby. Umowa ta została zawarta 27 czerwca 2005r. i jako umowa wzajemna, wobec wywiązania się przez powoda z zakazu podjęcia działalności konkurencyjnej przez okres 12 miesięcy po ustaniu stosunku pracy, doprowadziła do powstania po stronie pozwanego zobowiązania do wypłaty odszkodowania.

Sąd Apelacyjny w całości podziela poglądy wyrażone w uzasadnieniu Sądu Okręgowego przyjmując je jako własne stanowisko w sprawie.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c., zgodnie z którym sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności zasługuje na wiarę.

By skutecznie postawić zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. To bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Jeśli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny wskazuje, iż z zeznań świadków, powoda, opinii biegłych, z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, zwłaszcza oryginału umowy o zakazie konkurencji dołączonego do akt przez powoda wynika, iż strony w dniu 27 czerwca 2005r. zawarły umowę o zakazie konkurencji. Fakt zawarcia umowy, który jest kluczowy dla niniejszej sprawy, potwierdzili w zeznaniach zarówno powód jak i jeden z członków zarządu spółki (...). Fakt podpisania umowy przez drugiego członka zarządu F. Z. został potwierdzony w opinii biegłego M. F.. Opinia ta została oceniona przez Sąd jako wiarygodna, nie była też kwestionowana przez żadną ze stron. Co prawda jednocześnie biegły nie mógł jednoznacznie ocenić autentyczności podpisu M. R. na przedmiotowej umowie z uwagi na jego charakter (parafka), jednakże stwierdził z całą stanowczością, iż podpis ten nie nosił cech przerobienia, podrobienia, zaś sam M. R. złożył przed sądem zeznania jednoznacznie potwierdzające zawarcie umowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nieuzasadniony jest zarzut przekroczenia przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów poprzez pominięcie zeznań świadka J. K. (1) w zakresie dotyczącym okoliczności powzięcia przez niego wiedzy na temat liczby zawartych przed objęciem przez niego funkcji prezesa zarządu Pozwanego umów o zakazie konkurencji z pracownikami oraz informacji dotyczącej braku zawarcia umowy z Powodem. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał bowiem, iż ustaleń faktycznych dokonał w oparciu o całość zeznań świadków, w tym należy wnioskować, również zeznań J. K. (1). Niewątpliwie J. K. (1) zeznał, iż prowadził rozmowy z prezesem R. na temat umów o zakazie konkurencji i z informacji tych wynikało, że nie ma takich umów, wszystkie zostały rozwiązane. Jednocześnie świadek zeznał, że uzyskał informacje, że w zasadzie nie ma takich umów, możliwe, że były dwie umowy, nie pamięta kogo dotyczyły. Z zeznania tego nie sposób więc wysnuć wniosku, jak sugeruje strona pozwana w apelacji, że świadek uzyskał informację o braku zawarcia umowy z powodem.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest również podstaw do uwzględnienia zarzutu pominięcia przez Sąd I instancji zeznań J. K. (2), J. S. i A. W. w zakresie dokonanych przez nich ustaleń dotyczących braku umowy

o zakazie konkurencji zawartej z Powodem w dokumentach Pozwanego oraz nierozliczenia się przez członków zarządu z imiennych pieczętek, wykorzystanych przy podpisywaniu umowy. Sąd Okręgowy ustalił i dał temu wyraz w uzasadnieniu, że w dokumentacji pozwanego, mimo zarządzanego przeszukania, nie odnaleziono drugiego egzemplarza umowy o zakazie konkurencji zawartej z powodem. Należy zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że fakt nieodnalezienia umowy w dokumentacji spółki nie oznacza, że taka umowa nie została zawarta. Powód przedstawił oryginał umowy, którego prawdziwości nie zdołała podważyć strona pozwana. Należy w tym miejscu zauważyć, że nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że umowa była zawierana w jednym egzemplarzu, nie ma to żadnego wpływu na jej ważność. Sąd Okręgowy nie odniósł się co prawda do okoliczności czy ustępujący zarząd, szczególnie w osobie prezesa R. rozliczył się z pieczętek użytych przy zawieraniu umowy z powodem, ponieważ jednak uznał, że strona pozwana nie obaliła domniemania prawdziwości dokumentu jakim była umowa z 27 czerwca 2005r. należy wnioskować, że uznał iż nie ma to większego znaczenia dla oceny ważności umowy. Należy pokreślić, że sąd dysponował zeznaniami dwóch spośród trzech osób podpisujących umowę (Powoda i Z. R.), które jednoznacznie wskazywały na datę zawarcia umowy jak również opinią biegłego, który potwierdził autentyczność podpisu F. Z.). Biorąc pod uwagę, że z zeznań świadków J. K. (2), J. S. i A. W. wynika jedynie, że kontrola przeprowadzona w 2009r wykazała, że brak było dokumentacji świadczącej o rozliczeniu się poprzedniego zarządu z pieczętek. Z zeznań tych nie wynika czy i kiedy pieczętki te zostały zdane, a przede wszystkim z zeznań tych nie sposób wyprowadzić logicznego wniosku, że pieczętki te były używane przez członków zarządu po odwołaniu ich z pełnionych funkcji ani, że umowa o zakazie konkurencji została podpisana w dacie późniejszej niż 27 czerwca 2005r. W konsekwencji zarzut pozwanego nie wzięcia tych zeznań pod uwagę nie zasługuje na uwzględnienie.

Za niezasadny należy uznać też zarzut pominięcia zeznań W. M., ponieważ świadek ten jak sam stwierdził nie wiedział czy z powodem zawarto umowę o zakazie konkurencji oraz nie pamiętał czy w szafie panczernej były inne dokumenty poza dwoma umowami (z P. i (...)). Zeznania te nie dawały więc podstaw do poczynienia innych niż to uczynił Sąd Okręgowy ustaleń.

Podobnie nie dawały takich podstaw zeznania K. C., która oświadczyła przed sądem, że nie wie jaka była zawartość szafy panczernej w gabinecie prezesa i nie miała do niej kluczy, ale mogły być one przekazane do oddziału administracyjnego. Poza tym zaś nie pamiętała czy ktoś przejmował dokumenty z szafy prezesa ani czy prezes zdał swoją pieczęć. Świadek M. R. zeznał, że oddał klucz do szafy panczernej oraz dokumentację w sekretariacie, przy czym nie twierdził kategorycznie komu je konkretnie przekazał. Odnośnie pieczęci stwierdził, że prawdopodobnie pozostały w sekretariacie. Nie można się tu więc dopatrzeć jakiegś sprzeczności z zeznaniami K. C..

Na uwzględnienie nie zasługuje też zarzut pominięcia zeznań I. Z. w zakresie, w jakim wskazała ona na miejsce przechowywania umowy o zakazie konkurencji, jaką miała zawartą z Pozwanym. Świadek zeznała, że jej umowa była przechowywana w aktach osobowych ale nie miała żadnej wiedzy na temat umowy zawartej z powodem ani gdzie były przechowywane inne umowy o zakazie konkurencji. Z zeznań tych w żadnym razie nie można wysnuć wniosku, że umowa z powodem nie była zawierana ani że nie zawarto jej w dacie widniejącej na umowie.

Nie można zgodzić się z zarzutem apelacji, że sąd pominął okoliczności związane z zawarciem przez strony ugody w styczniu 2008r. Sąd Okręgowy odniósł się do powyższej ugody w uzasadnieniu uznając, że powód biorąc pod uwagę 3-letni okres przedawnienia, mógł dowolnie wybrać moment na zgłoszenie roszczenia. Fakt zawierania ugody z pozwanym oraz zgłaszanie innych roszczeń do pracodawcy przed wytoczeniem niniejszego powództwa nie świadczą również w ocenie Sądu Apelacyjnego o tym, że przedmiotowa umowa nie była zawarta w dacie 27 czerwca 2005r. Z różnych powodów pracownicy mogą zwlekać ze zgłaszaniem swoich roszczeń do pracodawcy, szczególnie jeśli pozostają między nimi różne kwestie sporne. Ugoda dotyczyła kwestii trybu rozwiązania umowy o pracę i nie może budzić wątpliwości, że była to kwestia priorytetowa dla pracownika. Za oczywistą omyłkę, nie mającą znaczenia, należy przy tym uznać wskazanie w ustaleniach faktycznych przez sąd I instancji, że ugodę zawarto w 2009r., szczególnie, że w rozważaniach sąd ten wskazuje prawidłową datę 8 stycznia 2008r.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak przytoczenia i wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku oraz wewnętrzne sprzeczności w uzasadnieniu wyroku jest w ocenie Sądu Apelacyjnego całkowicie bezzasadny. Przepis



art. 328 § 2 k.p.c. wymienia konstrukcyjne elementy uzasadnienia wyroku, które wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane. Skoro uzasadnienie jest sporządzane już po wydaniu wyroku, to wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł w uzasadnieniu sprzeczności. Sąd Okręgowy wskazał dowody na których oparł swoje rozstrzygnięcie oraz wytłumaczył motywy rozstrzygnięcia, by w wyższej instancji mogła zostać oceniona jego prawidłowość. Pozwany wskazując na naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 328 § 2 KPC podał niezamieszczenie w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniesienia do stawianych przez Pozwanego zarzutów braku związania umową i skwitowania ich jedynie konstatacją, że Pozwany nie podważył prawdziwości umowy o zakazie konkurencji złożonej do akt sprawy przez Powódkę. Zarzut ten należy uznać za chybiony. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy odniósł się do zarzutu podnoszonego przez pozwanego w toku postępowania niezwiązania pozwanego umową o zakazie konkurencji. Wbrew twierdzeniu apelującego, Sąd I instancji wskazał w uzasadnieniu wyroku, dlaczego nie uwzględnił stanowiska pozwanego, co do autentyczności umowy. Sąd I instancji wskazał wprost, iż całe postępowanie dowodowe (zeznania świadków, opinie biegłych), zostało przeprowadzone w związku z twierdzeniem pozwanego, początkowo o niezawarcie umowy, a następnie o nieważności umowy.

A zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego wbrew twierdzeniom pozwanego Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie przekraczając zasady swobodnej oceny dowodów, wydając prawidłowe rozstrzygnięcie w sprawie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałym zakresie.

Mając na uwadze ostateczny wynik postępowania i fakt, że powód wygrał w 95% Sąd Apelacyjny zmienił rozstrzygnięcie odnośnie zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję i w miejsce kwoty 10.760 zł zasądzonych od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu opłaty od pozwu, zasądził na rzecz powoda kwotę 10.222zł.

Sąd uznał częściowo za zasadne zawarte w apelacji zażalenie na rozstrzygnięcie w zakresie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję.

Zasądzając opłatę za czynności pełnomocnika z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład jego pracy, a także charakter sprawy i wkład pracy w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, przy czym podstawę zasądzenia owej opłaty, stanowią stawki minimalne określone w stosownych przepisach. W niniejszej sprawie ponieważ powoda reprezentował radca prawny, było to Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Opłata ta nie może być jednocześnie wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy.

Ustawodawca określając wysokość stawek minimalnych za poszczególne czynności lub za udział w poszczególnych postępowaniach dokonał precyzyjnego rozważenia i uwzględnienia wszelkich okoliczności charakterystycznych dla danego typu spraw. Tym samym w przyjętych stawkach minimalnych oddana została swoista wycena koniecznego nakładu pracy po stronie pełnomocnika związana ze specyfiką określonego rodzaju postępowań. Jednocześnie ustawodawca pozostawił możliwość uwzględnienia przez sąd orzekający pewnych nadzwyczajnych, szczególnych okoliczności, które pojawiając się w danej sprawie zwiększają diametralnie nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków profesjonalnego pomocnika procesowego. Brak jest więc przesłanek do zasądzania wynagrodzenia wyższego od stawek minimalnych w sprawie, w której żadne ekstraordynaryjne okoliczności nie wystąpiły, a skala aktywności radcy prawnego pozostawała na przeciętnym poziomie.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, nie można zgodzić się z Sądem Okręgowym iż aktywność pełnomocnika powoda uzasadniała podwojenie stawki minimalnej zagwarantowanej przepisami,

przeciwie aktywność ta w wypełnianiu obowiązków w toku całego postępowania nie przekraczała granic zwykłej staranności pełnomocnika. Trudno uznać za szczególną okoliczność wymagającą zwiększonego nakładu pracy pełnomocnika odroczenie rozprawy z jakiegokolwiek powodu. Ponadto poniesione przez stronę ewentualne koszty związane ze stawiennictwem na rozprawę, wbrew temu co podniósł Sąd I instancji w uzasadnieniu, nie mają żadnego wpływu na wysokość wynagrodzenia jego pełnomocnika.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Apelacyjny zmienił rozstrzygnięcie w zakresie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję, zasądzając na rzecz powoda kwotę wynikającą z § 6 pkt 6 w zw. z § 11 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. O powyższym Sąd orzekł kierując się dyspozycją art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc

Rozstrzygnięcie dotyczące kosztów procesu za drugą instancję Sąd oparł na treści art. 98 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 2 w zw § 6 pkt 6, oraz § 12 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, mając na uwadze, że apelacja w przeważającej części nie zasługiwała na uwzględnienie i w konsekwencji Sąd nie znalazł podstaw do stosunkowego rozdzielenia kosztów.

**Sędziowie PRZEWODNICZĄCY**

**K. G. G.**

**A. M.**